

Kamilla Termińska

Wyrażenia kwantyfikujące i negacja w hebrajszczyźnie biblijnej

Forum Lingwistyczne 2, 7-29

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wyrażenia kwantyfikujące i negacja w hebrajszczyźnie biblijnej

*Nie wszystko służy wszystkim i nie każdy
we wszystkim ma upodobanie. (Syr 37,28)*

Słowa klucze: kwantyfikator generalny, kwantyfikator egzystencjalny, negacja z kwantyfikatorem, dziedzina interpretacji, emfazyzacja, idiomatyczność języka etnicznego

Wieloznaczność cechująca język naturalny może być przedmiotem analiz językoznawczych, a zarazem refleksji logika dysponującego narzędziami rozjaśniania nieprzejrzystych semantycznie sformułowań. Przyjawszy, że logika jako nauka o ludzkim myśleniu, wyciąganiu wniosków, dokonywaniu intelektualnych operacji dotyczy struktur uniwersalnych rozmaicie uobecniających się w różnych językach etnicznych, można pokusić się o ich rekonstrukcję w dowolnym z nich.

Willard Van Orman Quine pisze: „Kwantyfikacja reguluje utarte znaczenie słów »wszystkie«, »każde«, »jakikolwiek«, a także »niektóre«, »pewien« itd. [...], a czyni to w ten sposób, że usuwa dezorientującą płątanicę wieloznaczności i niejasności” (QUINE, 1971: 73). Do przytoczonych wyrażen kwantyfikacyjnych należy koniecznie dorzucić następujące: *żaden, nikt, nigdy, nigdzie* itd. oraz przepastną problematykę polskiego podwójnego przeczenia.

Wyrażenia kwantyfikacyjne definiuję w niniejszym tekście na sposób minimalistyczny, dystansując się od ich szerokiego ujmowania jako fraz nominalnych zawierających *nomina propria, collectiva, pluralia, numeralia* etc. i ograniczając się do dwu klasycznych definicji¹:

- 1) kwantyfikатора ogólnego (dużego, generalnego, uniwersalnego) $\Lambda x P(x)$ odczytywanego za pomocą zwrotu: *Każdemu x przysługuje funkcja zdaniowa/ własność $P(x)$: $\Lambda x P(x) \equiv \sim \forall x \sim P(x)$ (Każdy x ma własność P , czyli: Nie istnieje x , który nie ma własności P);*
- 2) kwantyfikatora szczegółowego (małego, egzystencjalnego) $\forall x Q(x)$ odczytywanego za pomocą zwrotu: *Istnieje taki x , któremu przysługuje funkcja zdaniowa/ własność $P(x)$: $\forall x P(x) \equiv \sim \Lambda x \sim P(x)$ (Pewien x / Istnieje taki x , któremu przysługuje funkcja zdaniowa/ własność $P(x)$, czyli: Nie każdemu x nie przysługuje własność P).*

Realizacjami wyrażeniowymi kwantyfikатора ogólnego w hebrajszczyźnie biblijnej jest przede wszystkim לְכָל / כָּל / כֹּל Kol².

¹ Z formalnego punktu widzenia w słowniku rachunku kwantyfikatorów występuje tylko jeden z podanych dwu kwantyfikatorów, ponieważ ogólny redukuje się do szczegółowego (może być przezeń zdefiniowany) i *vice versa*.

² Nie skupiam się na istniejących przekładach interesujących mnie fragmentów *Tanachu*. Uważam, że każdy z nich jest cenny, nawet w wypadku, gdy znacznie różnią się między sobą, wydobywając inny aspekt znaczenia, które w oryginale iskrzy się całą gamą sensów. Swoje tłumaczenie podają tylko w wyjątkowych wypadkach. Posługuję się zazwyczaj internetowym „tłumaczeniem tyńieckim”, zwanym też Biblią Tysiąclecia – <http://www.biblia.net.pl>. Stosuję w niej przyjęte abreviacje ksiąg biblijnych. Tekst

הָלְלוּ אֶת-יְהוָה, כָּל-גּוֹיִם; שִׁבְחֵהוּ, כָּל-הָאֲמִיּוֹת
כִּי גָבַר עָלֵינוּ, תְּסִדּוֹ-- וְאֶמֶת-יְהוָה לְעוֹלָם:
הָלְלוּ-יְהוָה

Alleluja. Chwalcie Pana, **wszystkie** narody, wystawiajcie Go, **wszystkie** ludy, (2) bo Jego łaska-
wość nad nami potężna, a wierność Pańska trwa na wieki.

Ps 117

[Przetłumaczyłabym raczej: Uwielbiajcie YHWH **wszystkie** ludy, wychwalajcie Go, **wszystkie**
narody, bo potęguje się nad nami Jego miłość, a prawda YHWH jest wieczna. Sławcie B-ga. –
K.T.]

הֲכֹל הַיּוֹם, יִתְרַשׁ הַרְשׁ לְזֶרַע; יִפְתַּח וַיִּשְׂדֶּד, אֲדָמָתוֹ

Czyż oracz **wciąż** [dosł. cały dzień/ czas – K.T.] tylko orze pod zasiew, przewraca i bronuje swą
rolę?

Iz 28,24

שְׁלֹשָׁה אֱלֹהִים, בְּנֵי-נֹחַ; וּמֵאֵלֶּה, נִפְצָה כָּל-הָאָרֶץ

Ci trzej byli synami Noego i od nich to zaludniła się **cała** ziemia.

Rdz 9,19

וַיִּקְבְּצוּ כָּל-יִשְׂרָאֵל אֶל-דָּוִד, הַקְּבוּרָה לְאָמָר: הֲיֵנָה עֲצָמָךְ וּבִשְׂרָךְ, אֲנַחְנוּ

Wtedy zgromadzili się **wszyscy** Izraelici przy Dawidzie w Hebronie i rzekli: Oto myśmy kości
twoje i ciało.

1 Krn 11,1

Odnośzące się do kwantyfikatora dużego wyrażenie *KoL* tworzy szereg względnie stałych fraz nominalnych. Ich semantyczno-syntaktyczna jedność często podkreślana jest łącznikiem, jak w przytoczonych dwu przykładach: *KoL Ha'aReC* – *cała ziemia*; *KoL YiSRa'eL* – *cały Izrael, wszyscy Izraelici*. Nie jest to zabieg obligatoryjny. Wymienię kilka kolo-kacji tego typu:

- *KoL Ha'aM* – *cały* (znany, bliski, ten, o którym mówi się w oczywistym kontekście)
lud:

וַיַּעֲנוּ כָּל-הָעָם יַחְדָּו וַיֹּאמְרוּ, כֹּל אֲנָשׁ-דְּבָר יְהוָה נַעֲשֶׂה; וַיָּשָׁב מִן-שָׁה אֶת-דְּבָרֵי הָעָם, אֶל-יְהוָה

hebrajski czerpię ze strony: <http://www.mechon-mamre.org/p/pt/pt00.htm>. Przyjęłam uproszczony sposób transkrypcji fonetycznej pisma hebrajskiego. ' oznacza a alef (tzw. *spiritus lenis*), a ' to ajin (tzw. *spiritus asper*). H nieme na końcu słowa bądź rdzenia stawiam w nawiasie okrągłym (h). Sygnalizuję różnice między *s samek* i *s sin*, *t tet* i *t taw*, *w waw* i *w bet* (w niektórych pozycjach), *h he*, *h het* i *h kaf* (w niektórych pozycjach), *cade* transkrybuję jako *c*. Spółgłoski i półspółgłoski w „transkrypcji” piszę wielką literą. Nawias kwadratowy [] służy mi do umieszczenia własnych tłumaczeń i uwag po/ w przytoczonych paraszach biblijnych. Omawiane w przykładach rdzenie i ich tłumaczenia wyróżniam „zaciemnieniem”.

Wtedy **cały lud** jednogłośnie powiedział: Uczynimy wszystko, co Pan nakazał. Mojżesz przekazał Panu słowa ludu.

Wj 19,8

- כל-בְּנֵי יִשְׂרָאֵל KoL BNeY YSRa'eL – *cały Izrael, wszyscy Izraelici*:

לְאֶ-רְאוּ אִישׁ אֶת-אֶחָיו, וְלֹא-קָמוּ אִישׁ מִמַּתְחָתוֹ--שֶׁל שְׁתַּיִם יָמִים; וְלְכָל-בְּנֵי יִשְׂרָאֵל הָיָה אֹר, בְּמוֹשֵׁב תָּהָם

Jeden drugiego nie widział i **nikt nie** mógł wstać z miejsca swego przez trzy dni. Ale Izraelici wszyscy mieli światło w swoich mieszkaniach.

Wj 10,23

- כָּל-נִפְשׁ חַיָּה KoL NeFeŠ HaYya(H) – *wszelka istota żyjąca, która oddycha, w której jest dusza*:

וְהָיְתָה הַקֹּשֶׁת, בְּעָנָן; וּרְאִיתֶיהָ, לְזָכֹר בְּרִית עֹלָם, בֵּין אֱלֹהִים, וּבֵין כָּל-נִפְשׁ חַיָּה בְּכָל-בְּשָׂר אֲשֶׁר עַל-הָאָרֶץ

Gdy zatem będzie ten łuk na obłokach, patrząc na niego, wspomnę na przymierze wieczne między mną a **wszelką istotą żyjącą** w każdym ciele, które jest na ziemi.

Rdz 9,16

- כָּל-בְּשָׂר KoL BaSaR – *wszelka istota cielesna, obdarzona ciałem, materialna*:

וַיֹּאמֶר אֱלֹהִים, אֶל-נֹחַ: זֶאת אוֹת-הַבְּרִית, אֲשֶׁר הִקְמַתִּי, בֵּינִי, וּבֵין כָּל-בְּשָׂר אֲשֶׁר עַל-הָאָרֶץ

Rzekł Bóg do Noego: To jest znak przymierza, które zawarłem między Mną a **wszystkimi istotami**, jakie są na ziemi.

Rdz 9,17

- כָּל-הַיָּמִים KoL HaYyaMiM – *wszystkie (określone, wymierne?) dni*:

אָנֹכִי, אֶעֱרָבְנֹו--מִיָּדִי, תִּבְקָשׁנֹו: אִם-לֹא הִבִּיא תִּיּוֹ אֵלַיךָ וְהִצַּגְתִּיּוֹ לְפָנַי, וְחִטָּאתִי לָךְ כָּל-הַיָּמִים

Ja odpowiadam za niego; ode mnie będziesz żądał, aby ci go oddać. Jeżeli nie przyprowadzę go do ciebie, możesz mi **nigdy nie** darować mej winy.

Rdz 43,9

[Przetłumaczyłabym raczej: po **wszystkie dni** będę winny wobec ciebie – K.T.]

Kwantyfikator szczegółowy zaś realizuje się przede wszystkim partykułą istnienia, wyrażeniem, które stwierdza zaistnienie jakiegoś faktu: יֵשׁ. Yeš:

וְאַתֶּם חֲזָקוּ, וְאַל-יִרְפוּ יְדֵיכֶם: כִּי יֵשׁ שָׂכָר, לַפְעֻלַתְכֶם

Wy zaś bądźcie mocni i nie opuszczajcie ręk, bo **jest** zapłata za wasze czyny.

2 Krn 15,7

יש מִפְּזָר, וְנוֹסֵף עוֹד; וְחֵי אִשְׁרָי מִי אֶשֶׁר, אֲךָ-לְמַחְסוֹר

Jeden jest hojny, a stale bogaty, a nad miarę skąpy zmierza do nędzy.

Prz 11,24

וַיֵּשׁ אֶשֶׁר יְהִיָּה הָעֵנָן, יָמִים מְסֻפָּר--עַל-הַמִּשְׁכָּן; עַל-פִּי יְהִיָּה יִחַנּוּ, וְעַל-פִּי יְהִיָּה יִסְעוּ

Lecz zdarzało się również tak, że obłok krótki czas pozostawał nad przybytkiem; wtedy również rozbijali obóz na rozkaz Pana i na tenże rozkaz go zwijali.

Lb 9,20

[czyli: *Były takie momenty, odcinki czasu, chwile... – K.T.*]

Zarówno jeden, jak i drugi kwantyfikatory może obejmować sobą wydzielony semantycznie obszar języka – *universum* mowy (dyskursu). Polskie przykłady są w pewien sposób analogiczne do hebrajskich biblijnych. Oponują z sobą zdania: *Wszystko przemija* (brak selekcji); *Nic w tym pokoju nie jest na swoim miejscu* (rzeczy makroskopowe na ograniczonej przestrzeni); *Każdy człowiek/ Wszyscy/ jest/ są śmiertelny/ śmiertelni*; *Nikt nie jest niewinny*; *Żaden relatywista nie wierzy w wartości absolutne* (selekcja: istoty ludzkie); *W relatywizmie nie istnieją żadne wartości absolutne* (selekcja: określony pogląd, *abstractum*). Takie wydzielenie może dokonywać się dyskretnie, poprzez presupozycję, kontekstualnie lub jawnie, *explicitie* określając dziedzinę, do której stosuje się konkretne wyrażenie kwantyfikatorskie. Ograniczenie to powoduje, że wyrażenia kwantyfikujące nie mają charakteru uniwersalnego. Przeciwnie, nosząc w większości znamię Quine’owskiego „zaangażowania ontologicznego”, stanowią, według mnie, wyrażenia charakterystyczne dla danego języka etnicznego i nie mogą być tłumaczone bez przywołania teorii, w której ramach funkcjonują i która jest immanentnie obecna w każdym języku naturalnym³.

³ Włączając się w dyskusję na temat funkcjonowania w językach naturalnych wyrażań *stricte* logicznych, do których zalicza się zazwyczaj, oprócz obu klasycznych kwantyfikatorów, wybrane funkcory prawdziwościowe dwuwartościowego rachunku zdań, przytoczę powody, dla których istnieje zasadnicza różnica między formułą logiczną a jej interpretacją w języku etnicznym, między prawem logicznym a jego werbalizacją, która – chociaż oparta na niezawodnym schemacie rozumowania – nie musi być do końca przekonująca i niepodważalna (TERMIŃSKA, 2006). O tzw. rzeczywistości empirycznej nieczęsto wypowiadamy się z absolutną pewnością, lecz zazwyczaj stosując zasadę indukcji i prawdopodobnego, czasem w najwyższym stopniu, uogólnienia. Można tu powołać się na rozważania Bertranda Russella w związku z pytaniem: „Czy słońce jutro weździe?” (RUSSELL, 2000: 46–49). Znaczące są także co najmniej wtopione w kontekst kulturowy właściwości języka deskrypcji, sytuacyjność wypowiedzi, jej umiejscowienie w konkretnym gatunku oraz przymioty podmiotu wypowiadającego. Nasza wiedza o naturze, kulturze, społeczeństwie, języku i nas samych zawsze jest zabarwiona mitem religijnym, ontologią wpisaną w nasz język, przekonaniami filozoficznymi, ideologicznymi oraz naukowymi. Nie można też pominąć osobistych doświadczeń rozmówców oraz panującej między nimi aury konwersacyjnej. Innymi słowy, żeby powiedzieć coś o świecie, nie wystarczy się rozejrzeć. Prawa logiczne klasycznego rachunku zdań o absolutnej, niezależnej od faktów prawdziwości są formalnie czyste, niezinterpretowane semantycznie i służą budowaniu oraz analizowaniu teorii naukowych. „W logice – pisze Russell – rozpatrywanie wnioskowań, które dotyczą konkretnych przypadków, jest stratą czasu: zajmujemy się tu całkowicie ogólnymi i czysto formalnymi implikacjami, a ustalenie, kiedy owe hipotezy zastają potwierdzone, a kiedy nie zyskują po-

Zwraca uwagę kwantyfikator ogólny dotyczący czasu – każdej chwili, każdego dającego i niedającego się pomyśleć momentu. W polszczyźnie realizowany jest wyrażeniem *zawsze*, a w hebrajszczyźnie biblijnej dwoma alternatywnie współwystępującymi leksemami: לְאָמַד 'oLaM (*przeszłość; dawne czasy; pradzieje; trwanie; długi czas; przyszłość; wieczność; wiecznie; na zawsze; na wieki*) i לְאָדָם 'aD (*wieczność; nieograniczona przyszłość; zawsze; na zawsze; wiecznie*). Pierwszy z nich, ponieważ jest realizacją rdzenia לָמַד 'LM wyrażającego ideę zakrywania, nieznaności, zasłaniania, odnosi się nie tylko do czasu, lecz także do niemożliwej do ogarnięcia myślą przestrzeni. Wyraża zatem nieskończoność i bezgraniczność, nieogarnio-

twierdzenia, pozostawiamy innym dyscyplinom naukowym” (RUSSELL, 2000: 57). W rzeczywistej argumentacji zaś prawda formalna nie jest tak interesująca, jak prawda materialna *de re*, zawarta w przedmiotowym odczytaniu formuły. Ustalenie tej ostatniej w rzeczywistym, ekstralingwistycznym świecie nie zawsze jest możliwe, a zawsze wielorako uwarunkowane. Przeto formuła skonkretyzowana w języku naturalnym i odniesiona do rzeczywistego świata traci swój walor niezawodności. Język naturalny narzuca swe właściwości sztuczemu, idealnemu językowi logiki klasycznej w jego czystej, sformalizowanej postaci. Chodzi o takie cechy, jak: wieloznaczność, nieostrość, metaforyczność, wyrażenia systematycznie wprowadzające w błąd (tzw. błędy kategoriałne), możliwość budowania paradoksów, brak jednojednoznacznych relacji między strukturą głęboką i powierzchniową, wyrażenia pozorne, puste referencjonalnie, rozchwiane reguły składniowo-semantyczne i in.

Stosowanie antonimów w parach zdań sprzecznych, różniących się jedynie negacją, w zasadzie podważa prawo podwójnego przeczenia ($\sim \sim p \rightarrow p$), a przez to oczywistość odzwierciedlających, według Russella, fundamenty ontologiczne trzech zasad, zwanych też prawami myślenia:

- prawo tożsamości: $p = p$: to, co jest, jest,
- prawo sprzeczności: $\sim (p \wedge \sim p)$: nic nie może zarazem być i nie być,
- prawo wyłączonego środka: $p \vee \sim p$: wszystko musi albo być, albo nie być.

Bertrand Russell pisze o ich niedowodliwości empirycznej, a zarazem mentalnej obecności *a priori* w każdym doświadczeniu (RUSSELL, 1995).

Wyrażenia funkcyjne, będące konkretyzacjami scharakteryzowanych przede wszystkim poprzez ich matryce prawdziwościowe funktorów klasycznego rachunku zdań, są wieloznaczne, a ich polisemiczność spotęgowana jest poprzez szeroko rozumiany kontekst. Jeżeli przypisujemy jakiejś formule logicznej ilustrującą ją rozumowanie, nie unikniemy także skomplikowanych zagadnień związanych z immanentnie wpisanymi w polszczyznę gramatycznymi właściwościami tekstu, mianowicie z temporalizacją wypowiedzenia, i różnorodną jego modalizacją (od epistemologicznej po deontyczną). Wielką rolę odgrywają tu kwestie spójności tekstu, a w szczególności anafora i katafora oraz presentencjalizacja. Nie można również pominąć doniosłych kwestii stylistycznych, dzięki którym rozumowanie traci swą „logiczną” nienaturalność, przystosowując się do naturalnego w określonym diapazynie stylistycznym *modus loquendi*. Prawa logiczne mogą być z powodzeniem ilustrowane zdaniami języka naturalnego za cenę utraty informacyjności, czyli tzw. substancjalizację. Możemy zatem mówić z dużą pewnością niezawodności wnioskowania implikacyjnego banały, w których treść następnika jest już wpisana w treść poprzednika, np. „Jeśli masz ciotkę, to twoja mama lub ojciec mają siostrę. Skoro zaś twoja mama i ojciec są jedynakami, to nie masz ciotki”. Drugim sposobem jest językowe „uzmiennienie” formuły. Podałam przykład transpozycji prostej, której konkretyzacją jest przytoczone rozumowanie o ciotce. Natomiast jej desemantyzacja za pomocą możliwie „pustych” znaczeniowo wyrażań może zostać dokonana zarówno w języku przedmiotowym (Jeżeli określona przyczyna wywołuje jakiś skutek, to jeżeli skutek ten nie zachodzi, to przyczyna nie miała miejsca), jak i w metajęzyku (Jeżeli na podstawie jakiejś przesłanki uznajemy określony wniosek, to jeżeli wniosek ten jest fałszywy, to fałszywą też musi być przesłanka).

ność w sensie zarówno temporalnym, jak i spacyjnym. Kilka przykładów, których tradycyjne przekłady są dalece niedoskonałe, gdyż w polszczyźnie brak jest leksemów i formuł oddających dokładnie w ten sposób przestrzenny i czasowy bezmiar. Można by się ewentualnie odwołać do fraz *bez początku i końca* czy *z bezkresu w bezkres*, które jednakże są nieugruntowane tradycją, stylistycznie niezręczne, a ponadto również nie oddają w pełni sensu omawianych wyrażień.

יְהוָה יִמְלֹךְ, לְעֹלָם וָעֶד

Pan jest królem **na zawsze, na wieki!**

Wj 15,18

כִּי אַתְּ כָּל-הָאָרֶץ אֲשֶׁר-אַתָּה רֹאֶה, לָךְ אֶתְנַנְּנָה, וּלְזֶרְעֶךָ, עַד-עוֹלָם

cały ten kraj, który widzisz, daję tobie i twemu potomstwu **na zawsze.**

Rdz 13,15

הוֹדוּ לַיהוָה, כִּי טוֹב-- כִּי לְעוֹלָם, תִּקְדוּ

Chwalcie Pana, bo dobry, bo **na wieki** Jego łaskawość.

1 Krn 16,34

בְּרוּךְ יְהוָה, אֱלֹהֵי יִשְׂרָאֵל- {ר} מִן-הָעוֹלָם, וְעַד הַעֹלָם; וַיֵּאמְרוּ כָּל-הָעָם, אָמֵן-- {ס} וַהֲלֵל, לַיהוָה

Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, **od wieków na wieki.** A cały naród odpowiedział: Amen i chwalił Pana.

1 Krn 16,36

וַעֲתָה יְהוָה--הַדְּבַר אֲשֶׁר דִּבַּרְתָּ עַל-עַבְדְּךָ וְעַל-בֵּיתוֹ, יֵאָמֵן עַד-עוֹלָם; וַעֲשֵׂה, כַּאֲשֶׁר דִּבַּרְתָּ

Teraz więc, o Panie, niech trwa **na wieki** słowo, któreś wyrzekł o słudze swoim i o domu jego, i uczyni, jak powiedziałeś.

1 Krn 17,23

וַיְבָרֶךְ דָּוִד אֶת-יְהוָה, לְעֵינָי כָּל-הַקְּהָל; וַיֵּאמֶר דָּוִד, בְּרוּךְ אַתָּה יְהוָה אֱלֹהֵי יִשְׂרָאֵל אֲבִינִי, מֵעוֹלָם, וְעַד-עוֹלָם

Potem Dawid błogosławił Pana wobec całego zgromadzenia i tak mówił: Bądź błogosławiony, o Panie, Boże ojca naszego, Izraela, **na wieki wieków!**

1 Krn 29,10

חַיִּים, שְׂאֵל מִמֶּךָ--נִתְתָּה לוֹ; אֲרַךְ יָמִים, עוֹלָם וָעֶד

Prosił Ciebie o życie: Ty go obdarzyłeś długimi dniami **na wieki i na zawsze.**

Ps 21,5

Hebrajszczyzna biblijna nie ma odpowiednika polskiego wyrażenia kwantyfikującego generalnie przestrzeń – *wszędzie*. Można nią natomiast objąć specyficzny, całościowy *modus* dotyczący wewnętrznego zaangażowania:

וַיַּעַמְד הַמֶּלֶךְ עַל-הָעַמּוּד וַיִּכְרֹת אֶת-הַבְּרִית לִפְנֵי יְהוָה, לְלַכֵּת אַחֵר
יְהוָה וְלִשְׂמֹר מִצְוֹתָיו וְאֶת-עֲדוֹתָיו וְאֶת-חֻקֹּתָיו בְּכָל-לֵב וּבְכָל-נַפְשׁוֹ,
לְהַקִּים אֶת-דְּבָרֵי הַבְּרִית הַזֹּאת, הַכְּתוּבִים עַל-
הַסֵּפֶר הַזֶּה; וַיַּעַמְד כָּל-הָעָם, בַּבְּרִית

Następnie król stanął przy kolumnie i zawarł przymierze przed obliczem Pańskim, że pójdą za Panem, że będą przestrzegali Jego poleceń, przykazań i praw całym sercem i całą duszą, że w czyn zamienią słowa tego przymierza, spisane w tejże księdze. I cały lud przystąpił do przymierza.

2 Krl 23,3

וְכַמֹּהוּ לֹא-הָיָה לִפְנָיו מֶלֶךְ, אֲשֶׁר-שָׁב אֶל-יְהוָה בְּכָל-לִבּוֹ וּבְכָל-נַפְשׁוֹ וּבְכָל-מְאֹדוֹ--כִּכְלֹ, תּוֹרַת
מֹשֶׁה; וְאֶתְרָיו, לֹא-קָם כָּמוֹהוּ.

Nie było przed nim króla podobnego do niego, który by zwrócił się do Pana całym sercem, całą duszą i całą mocą – zgodnie z całym Prawem Mojżesza. I po nim już nie zjawił się taki jak on.

2 Krl 23,25

Natomiast wyrażenie *אִישׁ יִיִשׁ* – ‘człowiek, mężczyzna’ wykreśla obszar semantyczny dotyczący istot ludzkich i może sobą obejmować jakiegokolwiek przedstawiciela gatunku. Kontekst dookreśla jednak zazwyczaj zakres stosowalności tak sformułowanego wyrażenia kwantyfikującego. W podanej niżej jeremiadzie kwantyfikacja ogólna ‘wszyscy, każdy’ obejmuje sobą słuchaczy, prymarnych odbiorców wypowiedzi.

וְאַתֶּם הָרַע תָּם לַעֲשׂוֹת, מֵאַבֹּתֵיכֶם; וְהִנֵּכֶם הֵ לְכִים, אִישׁ אַחֲרֵי שְׂרָרוֹת לְבוֹ-הָרַע,
לְבַלְתִּי, שִׁמְעֵ אֵלַי

Wy zaś postępowaliście gorzej niż wasi przodkowie. Oto każdy z was idzie za popędem swego przewrotnego serca, odmawiając Mi posłuszeństwa.

Jr 16,12

W kolejnym zaś wypowiedzeniu nie chodzi o absolutnie wszystkie możliwe do pomyślenia grunty, lecz o terytorium Egiptu. Nie chodzi również o całą ludzkość, ale o wszystkich Egipcjan.

וַיִּקְן יוֹסֵף אֶת-כָּל-אֲדָמַת מִצְרַיִם, לְפָרַע הֵ, כִּי-מָכְרוּ מִצְרַיִם אִישׁ שְׂדֵהוּ, כִּי-חִזַּק עֲלֵהֶם הָרָעֵב; וַתְּהִי
הָאָרֶץ, לְפָרַע הֵ

Józef wykupił więc wszystkie grunty w Egipcie dla faraona; każdy bowiem Egipcjanin sprzedał swe pole, gdyż głód był coraz większy. Tak więc ziemia stała się własnością faraona.

Rdz 47,20

W roli kwantyfikatora szczegółowego występuje także wyrażenie אֶחָד 'aHaD – *jeden, ktoś, pewien*. Przykładowo:

וַיֹּאמֶר דָּוִד אֶל-אַבְנֵר הַלֹּוא-אִישׁ אַתָּה, וּמִי כַמוֹךְ בְּיִשְׂרָאֵל, וְלָמָּה לֹא שָׁמַרְתָּ, אֶל-אֶדְנִיךְ הַמֶּלֶךְ:
כִּי-בָא אֶחָד הָעָם, לְהַשְׁחִית אֶת-הַמֶּלֶךְ אֶדְנִיךְ

Dawid znów wołał w stronę Abnera: Czyż nie jesteś mężczyzną? Któż ci dorówna w Izraelu? A dlaczego nie czuwałeś przy panu, twoim królu? Zakradł się przecież ktoś z ludu, aby zamordować króla, twójgo pana.

1 Sm 26,15

Pomijając całkowicie sprawę interpretacji wypowiedzenia następnego, zwrócę jedynie uwagę na to, że wyrażenie 'jeden' również może być użyte w charakterze szczegółowego kwantyfikatora. Ponieważ wyrażenie אֶלְהִים – 'eLoHiM – B-g, to formalnie liczba mnoga, wobec tego można było użyć wyrażenia odnoszącego się do małego kwantyfikatora – *ktos z nas, jeden z nas*.

וַיֹּאמֶר יְהוָה אֶל הַיָּם, הֵן הָאָדָם הַזֶּה כְּאָחַד מִמֶּנּוּ, לְדַעַת, טוֹב וְרָע; וְעַתָּה פֹן-יִשְׁלַח יָדוֹ, וְלָקַח גַּם מֵעֵץ הַחַיִּים, וְאָכַל, וַחַי לְעַלְמֵם

Po czym Pan Bóg rzekł: Oto człowiek stał się taki jak My: zna dobro i zło [dosł.: jak jeden / któryś/ ktokolwiek z Nas ze względu na znajomość... K.T.]; niechaj teraz nie wyciągnie przypadkiem ręki, aby zerwać owoc także z drzewa życia, zjeść go i żyć na wieki.

Rdz 3,22

Ten niejednoznaczny przykład zwraca uwagę na kwantyfikację ogólną w sensie dystrybucyjnym: *każdy jeden brany pod uwagę; każdy poszczególny egzemplarz zbioru*. Natomiast kwantyfikacja ogólna w sensie kolektywnym kieruje uwagę na całość, pełnię, jednorodność całego, bezwyjątkowego zbioru lub kolekcji. Dwa poniższe przykłady są jej ilustracją:

זוֹ אֵת לְפָנַיִם בְּיִשְׂרָאֵל עַל-הַגָּאֲלָה וְעַל-הַתְּמוּרָה, לְקַיִם כָּל-דְּבָר, שֶׁשָּׁלַף אִישׁ נַעְלוֹ, וַיִּתֵּן לְרַעְיוֹ;
זוֹ אֵת הַתְּעוּדָה, בְּיִשְׂרָאֵל

A taki był dawniej zwyczaj w Izraelu co do prawa wykupu i co do zmiany: aby zatwierdzić całą sprawę, zdejmował człowiek swój sandał i dawał drugiej stronie. Taki był sposób zaświadczenia w Izraelu.

Rt 4,7

קָחוּ עִמָּכֶם דְּבָרִים, וְשׁוּבוּ אֶל-יְהוָה; אָמְרוּ אֵלָיו, כָּל-תְּשׁוּאָ עוֹן וְקַח-טוֹב, וּנְשַׁלְמָה פְּרִים, שֶׁפְּתִינוּ
Zabierzcie ze sobą słowa i nawróćcie się do Pana! Mówcie do Niego: Przebacz nam całą naszą winę, w ten sposób otrzymamy dobro za owoc naszych warg.

Oz 14,3

וְהִנֵּה אֲנִי כִּי הוֹלֵךְ הַיּוֹם, בְּדֶרֶךְ כָּל-הָאָרֶץ; וַיִּדְעֻתֶם בְּכָל-לִבְבְּכֶם וּבְכָל-נַפְשׁוֹכֶם, כִּי לֹא-נִפְלֵ דָבָר אֶחָד מִכָּל הַדְּבָרִים הַטּוֹבִים אֲשֶׁר דָּבַר יְהוָה אֵלַי הַיּוֹם אֶל הַיְכֹסְכֶם--הֲכֹל בָּאוּ לָכֶם, לֹא-נִפְלֵ מִמֶּנּוּ דָבָר אֶחָד

Ja sam muszę teraz pójść drogą, którą idą wszyscy, a wy zrozumcie to całym sercem i całą duszą swoją, że ze wszystkich wspaniałych obietnic, które dał wam Pan, Bóg wasz, ani jedna nie zawiodła: wszystkie wam się spełniły; żadna z nich nie okazała się próżna.

Joz 23,14

Różnica między kolektywnym a dystrybutywnym ujęciem kwantyfikacji ogólnej pięknie wydobyta jest w wypowiedzeniu:

וּבְנֵי יִשְׂרָאֵל לְמִסְפָּרָם רֵאשֵׁי הָאָבוֹת וְשָׂרֵי הָאֲלָפִים וְהַמְּאוֹת וְשִׁטְרֵיהֶם הַמְּשָׁרְתִים אֶת-הַמֶּלֶךְ לְכָל דָּבָר הַמְחֻלְקוֹת, הַבָּאָה וְהִי צֵאת חַדְשׁ בְּחַדְשׁ, לְכָל חֹדֶשׁ הַשָּׁנָה: הַמְחֻלְקוֹת, הָאֶחָת--עֲשָׂרִים וָאַרְבָּעָה, אֲלֹף

A oto Izraelici według ich liczby. Naczelnicy rodów, tysięcznicy, setnicy i urzędnicy, którzy służyli królowi we wszystkich sprawach hufców, przychodzących i odchodzących co miesiąc przez wszystkie miesiące roku. Każdy hufiec liczył dwadzieścia cztery tysiące.

1 Krn 27,1

Z wypowiedzenia tego wiemy, że nie było takiej sprawy, co do której odpowiedni zwierzchnicy nie byliby kompetentni, że nie było takiego miesiąca, w którym nie byłoby ruchów wojska, i nie było takiego hufca, który by nie miał odpowiedniej liczby wojowników. Być może użycie wyrażenia הָאֶחָת *Ha'aHaT* – *każdy jeden, poszczególny*, usuwa możliwą wieloznaczność, która przysługuje polskiemu zdaniu: *Wszystkie hufce liczyły cztery tysiące*. Należy jednak zauważyć, że wyrażenie לְכָל *LeHoL* użyte zostało raz kolektywnie (wszystkie sprawy), a w odniesieniu do zamkniętej liczby miesięcy również w znaczeniu dystrybutywnym. Wydaje się, że wyrażenie 'aHaT – *jeden* użyte jest w roli kwantyfikatora ogólnego i wyspecjalizowane do sygnalizowania dystrybutywności. Potwierdzają to wypowiedzenia typu:

וָאַרְבָּעָה פָּנִים, לְאֶחָת; וָאַרְבַּע כְּנָפִים, לְאֶחָת לְהֶם

Każda z nich miała po cztery twarze i po cztery skrzydła.

Ez 1,6

Chodzi o zamknięty zbiór czterech serafinów, z których każdy miał po cztery twarze i cztery pary skrzydeł. Podane przez *Biblię Tysiąclecia* tłumaczenie jest błędne, ponieważ nie uwzględniono w nim formy *dualis*, która występuje przy leksemie *skrzydło*. Dystrybutywne użycie wyrażenia kwantyfikatorskiego zostało zaakcentowane w wypowiedzeniu:

אִישׁ-אֶחָד מֵכֶם, יִרְדֶּף-אֲלֵיךָ: כִּי יְהוּה אֵל הַיְכֹסְכֶם, הוּא הַנִּלְחֵם לָכֶם, בְּאֲשֶׁר, דָּבַר לָכֶם

Jeden z was pędził przed sobą tysiąc, albowiem Pan, Bóg wasz, sam walczył za was, jak wam obiecał.

Joz 23,10

[raczej: *Każdy z was, lub wręcz: każdy jeden z was... – K.T.*].

Kwantyfikator egzystencjalny zawężony semantycznie do istot ludzkich oddawany jest często wyrażeniami $\text{אִישׁ} \text{'iYš}$ – człowiek, mężczyzna, czyli *ktoś, ktokolwiek, pewien, jest taki, że..., niektórzy, są tacy, którzy/że...* i $\text{אֲנָשִׁים} \text{'aNašiyM}$, jego nieregularną liczbą mnogą.

$\text{וַיִּשְׂאוּ אֶת-עֵינֵיהֶם מֵרְחוֹק וְלֹא הִכִּירוּהוּ, וַיִּשְׂאוּ קוֹלָם וַיִּבְכוּ; וַיִּקְרְעוּ אִישׁ מְעָלוֹ, וַיִּזְרְקוּ עָפָר עַל-$
 $\text{רֹאשֵׁיהֶם הַשָּׁמַיְמָה}$

Skoro jednak spojrzeli z daleka, nie mogli go poznać. Podnieśli swój głos i zapłakali. Każdy z nich rozdarł swe szaty i rzucał proch w górę na głowę.

Hi 2,12

W wypowiedzeniu tym wyrażenie 'iYš , formalnie w liczbie pojedynczej, łączy się *ad sensum* z predykatywnym w liczbie mnogiej i raczej, jak można wywnioskować z innych kontekstów, odnosi się do kwantyfikatora szczegółowego: *Byli tacy, którzy rozdzierali szaty...*

$\text{וַיֹּאמֶר מֹשֶׁה, אֲלֵהֶם: אִישׁ, אֶל-יּוֹתֵר מִמֶּנּוּ עַד-בֶּן־קָר,$
 $\text{וְלֹא-אֲשַׁמְעוּ אֶל-מֹשֶׁה, וַיּוֹתֵרוּ אֲנָשִׁים מִמֶּנּוּ עַד-בֶּן־קָר, וַיִּרְגְּמוּ תוֹלָעִים,$
 $\text{וַיִּבְאֵשׁ; וַיִּקְצַץ רַף עַלֵהֶם, מֹשֶׁה}$

Następnie Mojżesz powiedział do nich: Niechaj nikt nie pozostawia nic z tego do następnego rana. Niektórzy nie posłuchali Mojżesza i pozostawili trochę na następne rano. Jednak tworzyły się robaki i nastąpiło gnicie. I rozgniewał się na nich Mojżesz.

Wj 16,20

[Przetłumaczyłabym: *Nie posłuchano Mojżesza i niektórzy pozostawili trochę do świtu...* – K.T.].

W powyższym wypowiedzeniu wyrażenie kwantyfikujące 'iYš występuje z negacją.

Współwystępowanie negacji i wyrażen kwantyfikatorskich jest istotnym problemem również dla języka polskiego dysponującego, w przeciwieństwie do hebrajszczyzny biblijnej, tzw. podwójną negacją.

3) $\sim \Lambda \kappa \mathbf{P}(\kappa) \equiv \mathbf{V} \kappa \sim \mathbf{P}(\kappa)$ (*Nie wszystkie κ mają własność P, czyli Są takie/Niektóre/Pewne κ nie mają własności P*);

4) $\Lambda \kappa \sim \mathbf{P}(\kappa) \equiv \sim \mathbf{V} \kappa \mathbf{P}(\kappa)$ (*Każdy κ nie posiada własności P/ Wszystkie κ są pozbawione własności P, czyli Nie ma takiego κ , który by miał własność P*).

Wielkim zaskoczeniem jest dla mnie brak wypowiedzeń z wyrażeniami kwantyfikującymi, które są realizacjami formuły 3, będącej negacją kwantyfikatora ogólnego⁴. Nie znaczy to naturalnie, by nie można było sformułować twierdzenia braku jakichś właściwości u pewnych, np. ludzkich, bytów, lub ich niewchodzenia w określone relacje. Na ogół treść ta wyrażana jest po prostu negacją. Powodem niewystępowania takich formuł może też być brak stabilizacji syntaktycznej zarówno negacji $\text{לֹא} \text{Lo'}$, jak i wyrażenia kwantyfikacyjnego $\text{כָּל} \text{kol}$

⁴ Stwierdzenie o niewystępowaniu w języku hebrajskim (i jakimkolwiek innym) pewnego, raczej przewidywalnego, typu wyrażen jest ryzykowne; przyczyną może być nie dość uważna ekscerpca, nie- wprawność w posługiwaniu się odpowiednimi narzędziami, brak kompetencji i inne wyraźne niedostatki badacza. Jednak, nie mamy przecież do czynienia z językiem żywym; nie znamy w pełni rządzących nim reguł, które są jedynie restaurowane jako fragmentarycznie skonkretyzowane w tekście *Tanachu*. Brak, o którym mówię, może być całkowicie przypadkowy, a jego stwierdzenie – niewiarygodne.

KoL. W polszczyźnie istnieje zasadnicza różnica między *nie wszyscy* (formuła 3), a *wszyscy nie* (formuła 4).

Cytowany uprzednio (Wj 16,20) przykład, którego polskie tłumaczenie mogłoby sugerować zaprzeczenie wyrażenia odnoszącego się do kwantyfikatora małego, tylko pozornie realizuje formułę 3. Dosłowne tłumaczenie: *...I nie posłuchali/nie usłuchano Mojżesza i niektórzy/a byli też tacy, którzy zostawili..* ujawnia związek negacji z predykatywem 'słuchać'. Natomiast wyrażenia konkretyzujące formułę 4 spotykane są relatywnie często i odznaczają się wielką różnorodnością formalizacji.

Najbardziej ewidentnym wyrażeniem negacji kwantyfikatora szczegółowego ('*nie istnieje, nie ma*') jest אֵין 'ayN – *nie ma, nie istnieje, brak...*

וַיֹּאמְרוּ אֵלָיו, כִּי אָמַר הַזְּקֵנִים, יוֹם-צָרָה וְתוֹכַחַת וּנְאֻצָּה, הַיּוֹם הַזֶּה: כִּי בָאוּ בְנֵים-עַד-מִשְׁבֵּר, וְכִי אֵין לָלֶדֶה

... by mu powiedzieli: Tak mówi Ezechiasz: Ten dzień jest dniem utrapienia i kary, i hańby. Albowiem dojrzały dzieci do swoich narodzin, a **nie ma** siły [/nie istnieje siła/ moc – K.T.] do ich porodzenia.

Iz 37,3

וַיֹּאמֶר אֵלָיָהּ, עַמְד דַּ פְּתַח הָאֵהָל; וְהָיָה אִם-אֵישׁ יבֹּא וְשָׂאֶלְךָ, וְאָמַר הֵישׁ-פֶּה אִישׁ--וְאָמַרְתְּ אֵין

Czuwaj przy wejściu do namiotu – rzekł jej – a gdyby **ktos** nadszedł i zapytał mówiąc: **Jest** tu kto? – odpowiedz: **Nie ma**.

Sdz 4,20

וַיֹּאמֶר לוֹ חֲלִילָהּ, לֹא תָמוּת--הֲיֵה לּו-עֲשֵׂה (לֹא-יַעֲשֶׂה) אָבִי דָבָר גְּדוֹל אוֹ דָבָר קָטָן, וְלֹא יִגְלֶה אֶת-אֲזָנָי; וּמַדּוּעַ יִסְתִּיר אָבִי מִמֶּנִּי אֶת-הַדָּבָר הַזֶּה, אֵין זֶ אֶת

Odpowiedział: Żadną miarą! Nie umrzesz: mój ojciec nie podejmuje niczego ani wielkiego, ani małego, nie zawiadamiając mnie o tym. Dlaczego więc ojciec ukrywałby to przede mną? Tak **nie jest**. [dosł. to nie istnieje, czyli: to nie tak. – K.T.].

1 Sm 20,2

אַל-תֵּעָלֶוּ, כִּי אֵין יַהֲנֶה בְּקִרְבְּכֶם; וְלֹא, תִנְגַּפוּ, לִפְנֵי, אֲבִיכֶם

*Nie idźcie, albowiem pośród was **nie ma** Pana; rozgromię was nieprzyjaciele wasi.*

Lb 14,42

עַל-כֹּל-שְׂפִימִם בְּמִדְבָּר, בָּאוּ שְׂדֵדִים, כִּי חָרַב לִיהֲנֶה אֶת-כָּלָהּ, מִקְצֵה-אֶרֶץ וְעַד-קְצֵה הָאֶרֶץ: אֵין שְׁלוֹם, לְכָל-בְּשָׂר

*Na wszystkie pagórki pustyni dotarli łupieżcy, <albowiem miecz Pana pożera>; od końca do końca kraju **żaden z ludzi** nie zażywa pokoju.*

Jer 12,12

[Przetłumaczyłabym raczej: ...od krańca do krańca ziemi/kraju **nie ma** pokoju dla istot cielesnych. – K.T.]

וַיְרִיחוּ סִגְרֹת וּמִסְגָּרֹת, מִפְּנֵי בְנֵי יִשְׂרָאֵל: אֵין יוֹצֵא, וְאֵין בָּא

Jerycho było silnie umocnione i zamknięte przed Izraelitami. **Nikt nie** wychodził **ani nie** wchodził.

Joz 6,1

[Najprawdopodobniej chodzi tu o ludzi i zwierzęta, czyli: ...*nic nie mogło przedostać się na zewnątrz ani nic nie weszło do środka.* – K.T.].

וְנִתְּתִי מִפֶּתַח בַּיִת-דָּוִד, עַל-שְׁכְמוֹ; וּפִתַח וְאֵין סִגְרָה, וְסִגְרָה וְאֵין פֶּתַח

Położę klucz domu Dawidowego na jego ramieniu; gdy on otworzy, **nikt nie** zamknie, gdy on zamknie, **nikt nie** otworzy.

Iz 22,22

[Równie dobrze subiekt może być bezosobowy: *nic/żadna siła nie zamknie... nic nie otworzy.* – K.T.].

מִי-הִגִּיד מֶרֶאֱשׁ וְנִדְבָעָה, וּמִלְפָּנִים וְנִ אָמַר צְדִיק; אֵף אֵין-מִגִּיד, אֵף אֵין מְשִׁיעַ--אֵף אֵין-שׁ מֵעַ, אִמְרֵיכֶם

Kto objawił to z początku, żebyśmy wiedzieli, i to długo naprzód, byśmy rzekli: Słusznie? – **Nikt nie** objawiał, **nikt nie** obwieszczał, **nikt też nie** słyszał słów waszych.

Iz 41,26

We współczesnej polszczyźnie, w przeciwieństwie do języka hebrajskiego biblijnego, pewne fragmenty formuły 4 zostały zleksykalizowane i, niejako dodatkowo, „wzbogacone” o negację. Chodzi o formuły wyrażające podwójną negację:

- *nic ... nie* (np. *Nic nie jest absolutnie pewne*);
- *żaden ... nie* (np. *Żaden (człowiek) nie jest nieomylny; Żaden fakt nie jest niepodważalny*);
- *nikt... nie* (np. *Nikt nie jest bezstronny*);
- *nigdzie... nie* (np. *Nigdzie nie ma obiektywizmu*);
- *nigdy ... nie* (np. *Nigdy nie było, nie ma i nie będzie pozalogicznych prawd absolutnych*).

nic ... nie

W języku hebrajskim biblijnym używane są na wyrażenie nieistnienia czegoś, co byłoby jakieś, z czym coś by się działo, co wchodziłoby w jakieś relacje, następujące formuły:

כֹּל לֵא ... לֵא *nie... wszystko, wszyscy*;

כֹּל אֵין כֹּל *nie istnieje wszystko/ nic/ cokolwiek nie istnieje*;

מִכֹּל לֵא ... לֵא *nie... ze wszystkich, z całości*;

אֶחָד לֵא ... לֵא *nie... jeden*;

דָּבָר לֵא ... לֵא *nie... rzecz/ sprawa/ słowo*.

A oto przykłady:

וַיֹּאמֶר יְהוָה, הֲנִי עִם אֶחָד וְשָׁפָה אַחַת לְכֻלָּם, וְזֶה, הַחֵלֶם לַעֲשׂוֹת; וְעַתָּה לֹא-יִבְצֵר מֵהֶם, כֹּל אֲשֶׁר יִזְמוּ לַעֲשׂוֹת

*i rzekł: Są oni jednym ludem i wszyscy mają jedną mowę, i to jest przyczyną, że zaczęli budo-
wać. A zatem w przyszłości nic nie będzie dla nich niemożliwe, cokolwiek zamierzą uczynić.*

Rdz 11,6

[czyli: ... nie istnieje coś, cokolwiek, co byłoby dla nich niemożliwe...; wszystko nie będzie dla nich niemożliwe... (wszystko będzie możliwe) – K.T.];

יֵשׁ מִתְעַשֵּׂר, וְאֵין כֹּל; מִתְרוֹשֵׁשׁ, וְהוֹן רַב

Jeden udaje bogacza – *nie mając niczego*, [inny] udaje nędzarza – *a opływa w dobra.*

Prz 13,7

[czyli: ...zdarza się, że udający bogacza nie ma niczego, a udający nędzarza – ma liczne dobra; K.T.];

וַיְדַד אָמַר, אֲךָ לִשְׁקֹר שְׁמֹרֵתִי אַת-כָּל-אֲשֶׁר לָזֶה בַּמִּדְבָּר, וְלֹא-נִפְקַד מִכָּל-אֲשֶׁר-לוֹ, מֵאוֹמֵה; וַיִּשָּׁב-
לִי רָעָה, תַּחַת טוֹבָה

Tymczasem Dawid mówił sobie: Na darmo strzegłem na pustkowiu całego dobytku jego, tak że nic nie zginęło, co posiadał, bo odpłacił mi złym za dobre.

1 Sm 25,21

[czyli: ...nie było czegokolwiek, czegoś z wszystkiego, co miał, co zginęło..., wszystkie jego rzeczy nie zginęły... – K.T.];

וַיַּעַשׂ יְהוָה אֶת-הַדָּבָר הַזֶּה, מִמְּחֻרָת, וַיָּמָת, כֹּל מִקְנֵה מִצְרַיִם; וּמִמְקַנֵּה בְנֵי-יִשְׂרָאֵל, לֹא-מָת אֶחָד

I nazajutrz Pan uczynił to, że wyginęło wszelkie bydło Egipcjan, a z bydła Izraelitów nic nie zginęło.

Wj 9,6

[czyli: ...nie było ani jednego zwierzęcia z bydła Izraelitów, które umarło; wszystkie zwierzęta, co do jednego nie umarły. – K.T.];

הַיּוֹם, יָמִים בָּאִים, וְנִשְׂאָ כָל-אֲשֶׁר בְּבֵיתְךָ וְאֲשֶׁר אָצְרוּ אַבְתִּיךָ עַד-הַיּוֹם הַזֶּה, בְּבִלְהָ: לֹא-יִנָּתֵר
דָּבָר, אָמַר יְהוָה

Oto nadejdą dni, gdy to wszystko – co jest w twoim pałacu i co nagromadzili twoi przodkowie aż do dnia dzisiejszego – zostanie zabrane do Babilonu. Nic nie zostanie – mówi Pan.

2 Krl 20,17; Iz 39,6

[czyli: ...nie zostanie, uchowa się (nawet jedna) rzecz... – K.T.];

הוּי אִמֶּר לְעֵץ הַקִּיץָה, עוֹרִי לְאָבֶן דּוּמָם; הוּא יוֹרֵה--הִנֵּה-הוּא תְּפוּשׁ זֶהָב וְכֶסֶף, וְכָל-רֵיחַ אֵין בְּקֶרְבּוֹ

Biada temu, co mówi: Obudź się! – do drzewa, i – Podnieś się! – do niemego głazu! Okryte one złotem i srebrem, lecz ducha wcale w nich nie ma

Ha 2,18

[czyli: ...w żadnym z nich nie ma ducha/ duszy/ oddechu...nie istnieje taki, w którym jest duch/dusza/ oddech... – K.T.];

כִּי לֹא בְּמוֹתוֹ, יִקַּח הַכֹּל; לֹא-יֵרֵד אַחֲרָיו כְּבוֹדוֹ

...bo kiedy umrze, nic z sobą nie weźmie, a jego zamożność nie pójdzie za nim.

Ps 49,18

[czyli: ...wszystkiego nie weźmie/ nie istnieje coś takiego/nic takiego, co weźmie, czyli: nic nie weźmie... – K.T.].

żaden ... nie; nikt... nie

Podane w dalszej partii tekstu formuły są realizacjami polskich wyrażen kwantyfikatorskich. W większości wypadków wyrażenia kwantyfikatorskie stosują się do obiektów ludzkich. W dwóch pierwszych decyduje o tym kontekst, a w następnych – odpowiednie leksemy.

כָּל... לֹא *nie ... wszystko, wszyscy; wszystkie;*
לֹא...כָּל *wszystko, wszyscy, wszystkie ... nie;*
אִישׁ... לֹא *nie ... człowiek;*
אִישׁ אֵל *człowiek nie;*
אִישׁ לֹא *człowiek nie;*
אָדָם לֹא *człowiek nie;*
לֹא... מִן-הָאָדָם...כָּל *wszyscy... z ludzi ... nie;*
אָדָם-בֶּן-אָדָם... לֹא *nie ... syn Adama;*
כָּל-אִישׁ... לֹא *nie ... każdy człowiek;*
כָּל-אָדָם לֹא *każdy człowiek nie.*

A oto przykłady:

טוֹבָה חֲכָמָה, מִפְּנִינִים; וְכָל-הַפְּצִים, לֹא יִשׁוּוּ-בָהּ

...bo mądrość cenniejsza od pereł i żaden klejnot nie jest jej równy.

Prz 8,11

[czyli: ...wszystkie klejnoty nie są z nią porównywalne/ nie istnieje klejnot wart tyle, co ona. – K.T.];

אִם-יִרְאוּ, אֶת-הָאָרֶץ, אֲשֶׁר נִשְׁבַּעְתִּי, לְאַבְתָּם; וְכָל-מִנְאֲצֵי, לֹא יִרְאוּהָ

...ci nie zobaczą kraju, który obiecałem pod przysięgą ich ojcom. Żaden z tych, którzy Mną wzgardzili, nie zobaczy go.

Lb 14,23

[czyli: ...wszyscy, którzy mnie zlekceważyli/ odrzucili/ pogardzili mną, nie zobaczą tej ziemi; nie istnieje taki, który mnie zlekceważył i zobaczył tę ziemię. – K.T.];

וַיֵּין לֹא-יִשְׁתּוּ, כָּל-כֹּהֵן, בְּבוֹאָם, אֶל-הַחֵצֵר הַפְּנִימִית

Żaden kapłan nie ma pić wina, jeśli się udaje do wewnętrznego dziedzińca.

Ez 44,21

[czyli: ...wszyscy kapłani nie będą pić wina.../ nie ma takiego, który (może) pić... – K.T.];

וַיֹּאמֶר יְהוָה אֶל-מֹשֶׁה וְאַהֲרֹן, זֶה אֵת חֻקַּת הַפֶּסַח: כָּל-בֶּן-נֶכֶר, לֹא-יֵאָכֵל בּוֹ

Pan powiedział do Mojżesza i Aarona: Takie będzie prawo dotyczące Paschy: Żaden cudzoziemiec nie może jej spożywać.

Wj 12,43

[czyli: ...wszyscy cudzoziemcy nie będą jej jedli, nie będzie takiego cudzoziemca, który będzie ją jadł. – K.T.].

Dalsze przykłady zawężają dziedzinę interpretacji do świata ludzi, co podkreślane jest odpowiednimi wyrażeniami. Zauważalne są tu lekkie wariacje syntaktyczno-stylistyczne. Zwraca uwagę kilka generycznych określeń człowieka: אָדָם 'aDaM – Adam, אִישׁ 'iYš – człowiek, mężczyzna, מִן הָאָדָם MiN 'Ha'aDaM – z ludzi, בֶּן-אָדָם BeN 'aDaM – syn Adama.

כָּל-חֵרֶם, אֲשֶׁר יִחַרֵם מִן-הָאָדָם--לֹא יִפְדֶּה: מוֹת, יוּמָת

Żaden człowiek, który jest poświęcony dla Pana jako cherem, nie może być wykupiony. Musi on być zabity.

Kpł 27,29

[czyli: Wszyscy „cherem”, którzy zostali wydzieleni („wycheremowani”) z ludzi, nie będą wykupieni, nie istnieje taki, który mógłby być wykupiony... Składnia: wszyscy.. z ludzi... nie... – K.T.];

וְהִשְׁבִּיעַ אֶת-הַכֹּהֵן, וְאָמַר אֶל-הָאִשָּׁה אִם-לֹא שָׁכַב אִישׁ אֵת, וְאִם-לֹא שָׁטִית טְמֵאָה, תַּחַת אִישׁ--הַנָּקִי, מִמִּי הַמְּרִים הַמְּאָרְרִים הָאֵלֶּה

Wtedy zaprzysięgnie kobietę i powie do niej: Jeśli rzeczywiście żaden inny mężczyzna z tobą nie obcował i jeśliś się z innym nie splamiła nieczystością względem swego męża, wówczas woda goryczy i przekleństwa nie przyniesie ci szkody.

Lb 5,19

[czyli: ...jeśli nie istnieje jakiś/ jakikolwiek mężczyzna, który z tobą spał...; jeśli chodzi o wszystkich mężczyzn, to jeśli z żadnym z nich nie spałaś... Składnia: nie... człowiek... – K.T.];

וַאִישׁ לֹא-יַעֲלֶה עִמָּךְ, וְגַם-אִישׁ אֶל-גִּירָא בְּכָל-הָהָר; גַּם-הַצֹּאֵן וְהַבְּקָר אֶל-יַרְעוֹ, אֶל-מוֹל הָהָר
הָהוּא

Nikt nie może wstąpić z tobą i nikt nie może się pokazać na górze. Również mniejsze i większe bydło nie może wypasać się na zboczach góry.

Wj 34,4

וַיֹּאמֶר מֹשֶׁה, אֲלֵהֶם: אִישׁ, אֶל-יֹתֵר מִמֶּנּוּ עַד-בֶּקָר

Następnie Mojżesz powiedział do nich: Niechaj nikt nie pozostawia nic z tego do następnego rana.

Wj 16,19

וַיְהִי כְּכַל תּוֹ לַעֲשׂוֹת הָעֵלֶּה, וַיֹּאמֶר יְהוָה לְרָצִים וְלִשְׁלֹשִׁים בֹּאוּ הַכּוֹס אִישׁ אֶל-יָצֵא, וַיִּכּוּם, לְפִי-
הָרֵב; וַיִּשְׁלְכוּ, הָרָצִים וְהַשְּׁלֹשִׁים, וַיִּלְכוּ, עַד-עִיר בֵּית-הַבְּעַל

Kiedy Jehu skończył składać ofiarę całopalną, rozkazał straży przybocznej i tarczownikom: Idźcie, udercie na nich! Niech nikt nie ujdzie! Więc straż przyboczna i tarczownicy wycięli ich ostrzem miecza, położyli ich trupy i dotarli aż do sanktuarium świątyni Baala.

2 Krl 10,25

מֵצֵא בָהּ, אִישׁ מְסֻכֵּן חָכָם, וּמְלֹט-הוּא אֶת-הָעִיר, בְּהַכְמָתוֹ; וְאָדָם לֹא זָכַר, אֶת-הָאִישׁ הַמְּסֻכֵּן הָהוּא

I znalazł się w nim człowiek biedny, lecz mądry, i ten uratował miasto dzięki swej mądrości. A nikt nie pamięta o tym biednym człowieku.

Koh 9,15

Dwa poniższe, niemal identyczne wypowiedzenia różnią się nieznacznie między sobą przede wszystkim tym, że w drugim z nich redundantnie, lub może emfaticznie, użyte jest jedno z wyrażenń we frazie nominalnej כָּל-אִישׁ KoL 'iYŠ – *každy człowiek, wszyscy ludzie*, co jest raczej niespotykane w omawianych konstrukcjach z negacją.

כַּמְהִיכָת דָּדֵם וַעֲמֹרָה, וְשִׁכְנִיָּה--אָמַר יְהוָה; לֹא-יָשֵׁב שָׁם אִישׁ, וְלֹא-יָגוּר בָּהּ בֶּן-אָדָם

Jak po zburzeniu Sodomy i Gomory oraz miast sąsiednich – mówi Pan – nikt nie będzie tam mieszkał, i żaden człowiek nie osiedli się na tym miejscu.

Jr 49,18

[czyli: ...człowiek tam nie zamieszka i syn Adama się tam nie osiedli. – K.T.];

הָיוּ עָרֵיהָ לְשִׁמְהָ, אֶרֶץ צִיָּה וְעָרְבָה: אֶרֶץ, לֹא-יָשֵׁב בָּהּ כָּל-אִישׁ, וְלֹא-יָעִב רַבָּהּ, בֶּן-אָדָם

Stały się jego miasta pustynią, ziemią bezwodną i stepem, gdzie nikt nie mieszka, ani nie przechodzi tamtędy żaden człowiek.

Jr 51,43

[czyli: ... jeśli chodzi o wszystkich ludzi, to nie będą tam mieszkać i nie przejdzie tamtędy syn Adama. – K.T.].

Wydaje się, że podobnie można traktować formułę כָּל אֲדָם ל' w przytoczonym przykładzie:

וְכָל-אֲדָם ל' א-יְהִיָּה בָּא הָל מוֹעֵד, בָּב אוֹ לְכַפֵּר בְּק דָּש--עַד-צֵאתוֹ; וְכִפֵּר בְּעֵדוֹ וּבְעֵד בֵּיתוֹ, וּבְעֵד
כָּל-קְהֵל יִשְׂרָאֵל

Żaden człowiek nie będzie obecny w Namiocie Spotkania od chwili, kiedy Aaron wejdzie, aby dokonać obrzędu przebłagania w Miejscu Najświętszym, dopóki nie wyjdzie. Tak dokona przebłagania za siebie samego, za swój dom i za całe zgromadzenie Izraela.

Kpł 16,17

מִי-פֶלֶג לְשִׁטְף תְּעֵלָה; וְדָרָה, לְחִזִּיז ק' לֹות.
לְהַמְטִיר, עַל-אֶרֶץ ל' א-אִישׁ-- מְדַבֵּר, ל' א-אֲדָם בּוֹ

Kto kopał kanały ulewie lub drogę chmurze ze grzmotem, by padał deszcz na pustkowi, w pustyni zupełnie bezludnej,

Hi 38,25–26

[dosłownie: ...by padał deszcz na ziemię, (gdzie) nie ma człowieka/ nikogo, pustynię, w której nie jest jakikolwiek człowiek. – K.T.].

nigdzie... nie; nigdy ... nie

Jedyny, jaki zdołałam znaleźć, przykład odnoszący się do szczegółowej kwantyfikacji przestrzennej z negacją zawiera wyrażenie אָנָה וְאָנָה 'aNe(H) Wa'aNa(H), które przetłumaczyłabym jako: *tu i ówdzie*. Przykład jest niejednoznaczny, ponieważ zaprzeczenie dotyczy raczej predykatywu חָלַל HaLaK – *chodził*.

הוּא-בָּא, וַיַּעַמְד אֶל-אֵד נְיוֹ, וַיֹּאמֶר אֱלִיּוֹ אֱלִישָׁע, מֵאֵן (מֵאֵן) גִּחְזִי; וַיֹּאמֶר, ל' א-הֲלֵךְ עֲבָדְךָ אָנָה
וְאָנָה

Sam zaś poszedł i stanął się przed swoim panem, a Elizeusz zapytał go: Skąd ty idziesz, Gechazi? Odpark: Sługa twój nigdzie nie chodził.

2 Krl 5,25

Duży kwantyfikator odnoszący się do wszystkich przyszłych momentów czasowych połączony z zaprzeczeniem wykształcił w hebrajszczyźnie biblijnej charakterystyczną, zleksykalizowaną formułę ל' א... עוֹד, tłumaczoną na język polski jako *nigdy*. Wyrażenie עוֹד 'oD, dość luźno powiązane z rdzeniem, to nomen oznaczające powtarzalność, trwanie, które zgramatykalizowało się w partykuły: *jeszcze; już; ciągle; dalej; jak długo; znówu*. Cała formuła zatem mówi o niepowtarzalności jakiegoś faktu i w tym sensie konsekwentnie jest używana. Kilka przykładów:

וַיֹּאמֶר שְׂאוּל חֲטֵאתִי שׁוֹב בְּנֵי-דָוִד, כִּי לֹא-אָרַע לָךְ עוֹד, תַּחַת אֲשֶׁר יָקַרְהוּ בְּעֵינַיִךְ, הַיּוֹם
הַזֶּה: הֲגַה הַסִּכְלִיתִי וְאֲשַׁגְּהוּ, הַרְבֵּה מֵאֲדָרְכֵי

Odrzekł Saul: Zgrzeszyłem. Wróć, synu mój, Dawidzie, już **nigdy nie** zrobię ci krzywdy, gdyż dzisiaj cenne było w twych oczach moje życie. Postępowałem nierozsądnie i błędziłem bardzo.

1 Sm 26,21

וַתִּתֵּן לְמֶלֶךְ מֵאֵה וְעֶשְׂרִים פָּכָר זָהָב, וּבִשְׂמִים הַרְבֵּה מֵאֲדָרְכֵי דָוִד--וְאֶבֶן יָקָרָה; לֹא בָא כֵּבֶשֶׂם הַהוּא עוֹד
לְרֹב, אֲשֶׁר-נִתְּנָה מִלְּפַת-שָׂבָא לְמֶלֶךְ שָׁלֹמֹה

Następnie dała królowi sto dwadzieścia talentów złota i bardzo dużo wonności oraz drogocennych kamieni. **Nigdy nie** przyniesiono więcej wonności od tych, które królowa Saby dała królowi Salomonowi.

1 Krl 10,10

וְהִקְמַתִּי אֶת-בְּרִיתִי אִתְּכֶם, וְלֹא-יִכָּרֵת כָּל-בְּשָׂר עוֹד מִמִּי הַמְּבוּל; וְלֹא-יִהְיֶה עוֹד מְבוּל, לְשַׁחַת
הָאָרֶץ

Zawieram z wami przymierze, tak iż **nigdy** już **nie** zostanie zgładzona wodami potopu żadna istota żywa i już **nigdy nie** będzie potopu niszczącego ziemię.

Rdz 9,11

Zasięg negacji i zasięg kwantyfikatora mogą rodzić nie tyle dwuznaczności, ile ambiwalencje co do użycia określonych wyrażen. W polskim tekście tłumaczenia pierwszego z dwu poniższych przykładów wyrażenie *wszystkiego* można z powodzeniem zastąpić wyrażeniem *niczego*. W następnym przykładzie analogiczne zjawisko występuje w tekście hebrajskim. Wyrażenie *עד-עולם ... ל' א' L'o... 'aD 'oLaM – nie ... na wieki/ na zawsze*, które z powodzeniem można by zastąpić formułą *עוד ... ל' א' L'o... 'Od – nigdy*.

וַיִּרַח יְהוָה, אֶת-רִיחַ הַנִּיחֹתָ, וַיֹּאמֶר יְהוָה אֶל-לְבוֹ ל' א-א' סָף לְקַלֵּל עוֹד אֶת-הָאָדָמָה בְּעִבּוֹר הָאָדָם,
כִּי יֵצֵר לֵב הָאָדָם רַע מִנְעֻרָיו; וְלֹא-א-א' סָף עוֹד לְהַכּוֹת אֶת-כָּל-חַי, כַּאֲשֶׁר עָשִׂיתִי

Gdy Pan poczuł miłą woń, rzekł do siebie: Nie będę już więcej złorzeczył ziemi ze względu na ludzi, bo usposobienie człowieka jest złe już od młodości. Przeto już **nigdy nie** zgładzę **wszystkiego**, co żyje, jak to uczyniłem.

Rdz 8,21

ל' א-יב' א' עַמּוֹנִי וּמוֹאָבִי, בְּקִהְלֵי יְהוָה: גַּם דּוֹר עֲשִׂירִי, ל' א-יב' א' לְהַמְּקִיף יְהוָה עַד-עוֹלָם

Nie wejdzie Ammonita i Moabita do zgromadzenia Pana, nawet w **dziesiątym pokoleniu**; **nie** wejdzie do zgromadzenia Pana **na wieki**.

Pwt 23,4

Logiczny rachunek kwantyfikatorów siłą rzeczy nie obrazuje sposobów emfazyzacji kwantyfikatorów stosowanych w językach naturalnych. Emfaza w polszczyźnie uwidacznia się, nie licząc wyrażen asertywnych, w charakterystycznych zwrotach w rodzaju: *bez reszty, do końca, bez wyjątku, ani trochę*, wyselekcjonowanych semantycznie: *co do grosza/ do (ostatniej) kro-*

pli/ziarna/pyłku etc. W hebrajskim biblijnym też znalazłam kilka sposobów uwypuklających kwantyfikację.

Istnieje charakterystyczny dla języków semickich i przejęty w językach europejskich bliźniźm semantyczno-składniowy polegający na superlatywizacji danego zjawiska, relacji czy cechy przez wyniesienie ich ponad podobne. Chodzi o typ: *król królów, pieśń nad pieśniami*. We współczesnej polszczyźnie pojawiła się „autorska” *oczywista oczywistość*, a funkcjonują Sienkiewiczowski *cham z chamów* czy *najprawdziwsza prawda* (KLESZCZOWA, 2010). Przyпускаjąc, że w cytowanym niżej wypowiedzeniu mamy do czynienia z podobnym zabiegiem, ponieważ występuje negacja konstrukcji: *człowiek z ludzi (domu)*:

וַיְהִי כִּפְהִיּוֹם הַיְהוָה, וַיָּבֹא הַבַּיְתָה לְעֲשׂוֹת מְלֶאכֶתוֹ; וַאִין אִישׁ מֵאֲנָשֵׁי הַבַּיִת, שָׁם—בְּבַיִת

Pewnego dnia, gdy wszedł do domu, aby spełniać swe obowiązki, **i nikogo z domowników tam nie było** [czyli: ...nie było absolutnie nikogo z ‘ludzi (tego) domu’, mieszkańców domu, domowników – K.T.], uchwyciła go ona za płaszcz i powiedziała: Połóż się ze mną! Lecz on [wywrwał się], zostawił płaszcz w jej ręku i wybiegł na dwór.

Rdz 39,11–12

Poniższe dwa wypowiedzenia zawierają leksykalne wskaźniki emfazy: גַּם-אֶחָד GaM 'eHaD – *nawet jeden* i עַד-אֶחָד – ‘aD 'eHaD – *do jednego*.

הַכֹּל לְסֹר, יִהְיוּ נֹאֲלָחוּ: אִין ע' שְׁה-טוֹב--אִין, גַּם-אֶחָד

Wszyscy razem zblądźlili, stali się nikczemni: **nie ma** takiego, co dobrze czyni, **nie ma ani jednego**.

Ps 14,3

וַיָּשְׁבוּ הַמַּיִם, וַיִּכְסּוּ אֶת-הַרְקֵב וְאֶת-הַפְּרָשִׁים, לִכֹּל לִחִיל פְּרַעֲהַ, הַבְּאִים אֶחְרֵיהֶם בַּיָּם: ל' א-נִשְׂאָר בָּהֶם, עַד-אֶחָד

Powracające fale zatopiły rydwany i jeźdźców całego wojska faraona, którzy weszli w morze, ścigając tamtych, **nie** ocalał z nich **ani jeden**.

Wj 14,28

Być może również nagromadzenie negacji w jednym wypowiedzeniu, jego rytmizacja i nagłe „złamanie” paralelizmu semantyczno-składniowego również są specyficznie hebrajską taktyką emfazy. Wielość tego rodzaju wypowiedzeń wyraźnie świadczą o nasemantyzowaniu tak zbudowanych fraz. Przykładowo:

הַחַמָּס קָם, לְמִטְהַר-רָשָׁע; ל' א-מֵהֶם וְל' א מֵהֶמְנוּם, וְל' א מֵהֶמְהֶם--וְל' א-גַּה בָּהֶם

Gwałt stał się berłem niesprawiedliwości. <Nic po nich **nie** pozostanie, **nic** z ich bogactwa, **nic** z ich krzyków, **żaden** ślad po ich wspaniałości>.

Ez 7,11

וְהִיְתָה הַחֹסֶר לְמַעֲוֹן תַּנִּים, שְׁמֵמָה--עַד-עוֹלָם: לֹא-יֵשֵׁב שָׁם אִישׁ, וְלֹא-יִגְדֹר בָּהּ בֶּן-אָדָם

Chasor stanie się siedliskiem szakali, pustkowiem na wieki. Nikt nie będzie tam mieszkał, ani się nie osiedli tam żaden człowiek.

Jr 49,33

פֶּה-לָהֶם, וְלֹא יִדְבְּרוּ; עֵינַיִם לָהֶם, וְלֹא יִרְאוּ.
אֲזִינַיִם לָהֶם, וְלֹא יִאֲזִינוּ; אַף, אֵין-לֵישׁ-רִיחַ בְּפִיהֶם.

Mają usta, ale nie mówią, mają oczy, ale nie widzą. Mają uszy, ale nie słyszą; i nie ma oddechu w ich ustach.

Ps 135,16-17

W tym przykładzie wyraźnie podkreślony jest brak oddechu/ życia (którego zupełnie, ani trochę, tym bardziej nie ma), a to przez dodatkowe zastosowanie oryginalnego połączenia w jednym zestroju akcentowym negacji i wyrażenia kwantyfikatorowego oraz partykuły emfazy.

Zarówno w języku polskim, jak i hebrajskim biblijnym mamy do czynienia z kłopotliwymi i dwuznacznymi, paradoksalnymi i *de facto* sprzecznymi z logiką kwantyfikatorów konstrukcjami realizującymi wewnątrznie niespójne, a więc formalnie fałszywe, chociaż zrozumiałe i niebudzące na ogół wątpliwości interpretacyjnych formuły:

5) $*\forall x P(x) \equiv \forall x \sim P(x)$ (Każdy x ma własność P , czyli/chociaż Istnieje x , który nie ma własności P);

6) $*\forall x \sim P(x) \equiv \forall x P(x)$ (Każdy x nie posiada własności P / Wszystkie x są pozbawione własności P , czyli /chociaż Jest taki x , który ma własność P).

W polszczyźnie reprezentowane są one konstrukcjami: *wszystko/ nic... oprócz/ poza/ ale nie/ nie licząc/ nie licząc/ z wyjątkiem/ wyłączając/ chyba że weźmie się pod uwagę...* etc. W hebrajszczyźnie, poza znamienym przykładem, który omówię na zakończenie, znalazłam tylko jedno, cytowane poniżej, wypowiedzenie tego typu:

וְלָרֶשׁ אֵין-כֹּל, כִּי אִם-כַּבְּשָׂה אַחַת קָטָנָה אֲשֶׁר קָנָה, וַיַּחֲזֶקָהּ, וַתִּגְדֹּל עִמּוֹ וְעַם-בְּנָיו יִדְּרוּ; מִפֶּתַח
תֵּת אֶכְל וּמִכֹּסוֹ תִשְׁתָּה, וּבְחִיקוֹ תִשְׁכַּב, וַתְּהִי-לוֹ, כַּבֵּת

...biedak nie miał nic, prócz jednej małej owieczki, którą nabył. On ją karmił i wyrosła przy nim wraz z jego dziećmi, jadła jego chleb i piła z jego kubka, spała u jego boku i była dla niego jak córka.

2 Sm 12,3

Formalna nonsensowność stwierdzeń typu: *wszystko oprócz* została w sposób znamieny wykorzystana w scenie kuszenia przez Wielkiego Mistrza Manipulacji – Węża z rajskiego ogrodu i zgrabnie zneutralizowana przez jego rozmówczynię Ewę. Wąż pyta:

אִם כִּי-אָמַר אֵלֶּי הַיָּם, לֹא תֵאָכְלוּ מִכֹּל עֵץ הַגָּן

Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?

Rdz 3,1

Warto w tym miejscu przytoczyć słowa YHWH w *oratio recta*:

מִכֹּל עֵץ-הַגֶּן, אֶכְלֹת אֶכְלֹל. וּמֵעֵץ, הַדֵּעַת טוֹב רָעָה— לֹא תֹאכַל, מִמֶּנּוּ: כִּי, בַיּוֹם אֶכְלַךְ מִמֶּנּוּ—
מֵוֹת תָּמוּת

Z *wszelkiego* drzewa tego ogrodu możesz spożywać według upodobania; ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy z niego spożyjesz, niechybnie umrzesz.

Rdz 2,16-17

Można powiedzieć, że YHWH w zasadzie zabronił i nie zabronił (w zależności od zasięgu kwantyfikatora i negacji) jedzenia owoców ze wszystkich drzew i że pytanie Węża jest całkowicie zasadne. Odpowiedź Ewy nie zawiera już kwantyfikacji, jest zatem spójna, chociaż nie jest dokładnym przytoczeniem słów YHWH (w końcu nie do niej były skierowane), lecz znacznym ich rozszerzeniem (inkluzywna liczba mnoga: ‘my’/‘wy’, dotyk):

וַתֹּאמֶר הָאִשָּׁה, אֶל-הַנָּחֶשׁ: מִפְּרֵי עֵץ-הַגֶּן, נֹאכַל. וּמִפְּרֵי הָעֵץ, אֲשֶׁר בְּתוֹךְ-הַגֶּן--אָמַר אֱלֹהִים לֹא תֹאכְלוּ מִמֶּנּוּ, וְלֹא תִגְעוּ בוֹ: פֶּן-תָּמוּתוּן

Niewiasta odpowiedziała wężowi: Owoce z drzew tego ogrodu jeść możemy, tylko o owocach z drzewa, które jest w środku ogrodu, Bóg powiedział: Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli.

Rdz 3,2-3

Przez cały XX wiek toczył się fascynujący dyskurs między logiką, filozofią i lingwistyką dotyczący w głównej mierze istoty języka i jego właściwości udostępniających świat i zaświaty oraz myślenie o nich. Szerokim, „pojednawczym” stanowiskiem jest komentarz Leszka Kołakowskiego: „Język nasz, choćby nie wiedzieć jak wykręcany i rozciągany, nie jest w stanie uwolnić się od swych korzeni tkwiących w postrzeganiu, wyobraźni i logice, narzuconych nam przez świat” (KOŁAKOWSKI, 1990: 14). Wśród dwu zasadniczych, racjonalistycznych prądów tego dyskursu: filozofii języka idealnego i filozofii języka naturalnego wyłoniły się kontrowersje dotyczące wzajemnego usytuowania względem siebie logiki i lingwistyki, języka etnicznego i sformalizowanego języka idealnego⁵.

⁵ Tę zasadniczą dla dwudziestowiecznej filozofii kontrowersję w miarę możności zrelacjonowałam w pracy: TERMIŃSKA, 2004: 1-18. Własne zaś zdanie przedstawiłam w artykule: TERMIŃSKA, 1995: 47, pisząc: „W przeciwieństwie do dominujących wciąż w lingwistyce zwyczajów nie zakładam istnienia atemporalnego systemu języka, stanowiącego abstrakcyjną sieć relacji, których opisywaniem mają obowiązek trudzić się logizujący językoznawcy. W kontrowersji dotyczącej związków między językiem naturalnym i sformalizowanym językiem sztucznym nie opowiadam się za żadną z dwu panujących opcji: języki sztuczne nie są dla mnie ani wypreparowanymi modelami języka naturalnego, ani nie stanowią jego ukrytej pod określonymi swoistościami wewnętrznej struktury. Nie znaczy to naturalnie, że nie doceniam metody badania języków naturalnych poprzez budowanie ich wyidealizowanych modeli logicznych. Postrzegając jednak język jako chaos umożliwiający istnienie wielu lingwistycznych porządków częściowych o różnych właściwościach, funkcjonujących na różnych zasadach i wymagających w badaniach różnych metod, nie widzę podstaw opowiadania się za waloryzowaniem wyników badawczych, uzyskiwanych w ramach istniejących prądów i stwarzających optymalne, dialogiczne warunki uprawiania

W zapewne zbyt wielkim uproszczeniu można sformułować cztery zasadnicze stanowiska (TERMIŃSKA, 2006):

- logika „poucza” lingwistykę, jest „rygoryzacją pewnych cech mowy potocznej” (np. RYLE, 1970),
- lingwistyka „poucza” logikę, wymusza na niej konceptualizację pewnych pojęć występujących w mowie potocznej (np. AUSTIN, 1993),
- logika i lingwistyka „pouczają się nawzajem”, przy czym jest to niesłychanie skomplikowany i doniosły proces zawierania się struktur logicznych w języku naturalnym *in toto*, dla którego logika je przede wszystkim odkrywa (np. QUINE, 1977),
- logika i lingwistyka „pouczają się nawzajem”, przy czym jest to niesłychanie skomplikowany i doniosły proces zawierania się struktur logicznych w wyróżnionych semantycznie regionach języka naturalnego, dla którego logika je wyjaśnia (np. HINTIKKA, 1992).

Ale logika, i tylko ona, może też stać się w wydzielonych enklawach języka owym poszukiwanym przez gramatyków i tłumaczy *tertium comparationis*, pozwalającym nie tylko porównywać z sobą, doszukując się, „poza przemocą” relatywizmu, podobieństw i różnic, ale stanąć niejako wyżej i spojrzeć, jak realizuje się abstrakcyjna formuła w odmiennej językowej i kulturowej materii. Nie można jednakże zapomnieć, iż ona sama, *Domina Logica*, została poczęta w łonie konkretnego języka i kultury (Arystoteles, stoicy...), chociaż wyostrzone przez nią narzędzia, należąc do wszystkich, nie zależą od nikogo.

Źródła

Biblia Tysiąclecia [online: <http://www.biblia.net.pl>; data dostępu: 18.09.2014]

Hebrew-English Bible [online: <http://www.mechon-mamre-org/p/pt/pt00.htm>; data dostępu: 18.09.2014]

Literatura

AUSTIN J.L., 1993: *Mówienie i poznawanie. Rozprawy i wykłady filozoficzne*. CHWEDEŃCZUK B. tłum., wstęp, przypisy i skorowidze. Warszawa.

HINTIKKA J., 1992: *Eseje logiczno-filozoficzne*. GROBLER A. tłum. i skorowidze; WOLEŃSKI J. oprac. naukowe i wstęp. Warszawa.

KLESZCZOWA K., 2010: *O PRAWDZIE w dawnej polszczyźnie*. W: BURKACKA I., PAWELEC R., ZDUNKIEWICZ-JEDYNAK D., red.: *Słowa – kładki, na których spotykają się ludzie różnych światów*. Warszawa, s. 387–396.

KOŁAKOWSKI L., 1990: *Horror metaphysicus*. Warszawa.

QUINE W.V.O., 1971: *Logika matematyczna*. KOJ L., tłum. Warszawa.

QUINE W.V.O., 1977: *Filozofia logiki*. MORTIMER H., tłum. Warszawa.

RUSSELL B., 2000: *Nasza wiedza o świecie współczesnym jako pole badań dla metody naukowej w filozofii*. BASZNIK T., tłum. Warszawa.

nauki. Sztuczny język klasycznego rachunku zdań, jak każdy zresztą język sztuczny, również znajduje swe miejsce wewnątrz języka naturalnego, w którym spotykają się wszystkie znaczenia nieustannie wzajem się tłumacząc. Tworzy on jądro swoistego wiru semantycznego, którego obrzeża, nie respektując prawa wyłączoności środka, zapraszają do udziału we własnych grach, rządzących się swymi regułami”.

- RUSSELL B., 1995: *Problemy filozofii*. SĄDY W., tłum i post. Warszawa.
- RYLE G., 1970: *Czym jest umysł?* MARCISZEWSKI W., tłum. i wstęp. Warszawa.
- TERMIŃSKA K., 1995: *Deskryptywne aktualizacje alternatywy*. W: GROCHOWSKI M., red.: *Wyrażenia funkcyjne w systemie i tekście*. Toruń, s. 47–56.
- TERMIŃSKA K., 2004: *Znaczenie – jądro paradygmatu lingwistycznego*. „Bohemistyka” nr 1, s. 1–18.
- TERMIŃSKA K., 2006: *Logiczne igraszki w argumentacji*. W: KITA M., red.: *Żonglowanie słowami. Językowy potencjał i manifestacje tekstowe*. Katowice, s. 56–65.

Kamilla Termińska

Quantifying expressions and negation in the Biblical Hebrew

S u m m a r y

The article discusses Biblical Hebrew realizations of classical quantifiers, general and existential ones, both in assertive sentences and in combination with negation. Particular attention is paid to various quantifying expressions concerning the man and time, whose interpretation depends on a given field of interpretation. The problem of formula emphasizing and category illogicality of the expression ‘everything apart from’ has been highlighted and the major differences between the realizations of quantifier formulas in classical Hebrew and contemporary Polish have been outlined.

Key words: general quantifier, existential quantifier, negation with a quantifier, field of interpretation, emphasis, idiomaticity of the ethnic language

